

opusdei.org

Rozważania: czwartek 5 tygodnia Wielkiego Postu

Rozważania na czwartek piątego tygodnia Wielkiego Postu. Proponowane tematy to: Bóg jest wierny; Boża obietnica pokonuje każdą przeszkodę; nić nadziei.

30-03-2023

- Bóg jest wierny;
- Boża obietnica pokonuje każdą przeszkodę;
- Nić nadziei.

„OTO MOJE przymierze z tobą: staniesz się ojcem mnóstwa narodów” (Rdz 17, 3-9) - mówi Bóg do Abrahama, gdy ustanawia swoje Przymierze. Pan obiecuje mu liczny lud i ziemię, na której będzie mógł dzielić radość bycia z Nim. Bóg zobowiązuje się do wierności temu ludowi obiecanemu: „Będę Bogiem twoim, a potem twojego potomstwa” (Rdz 17,7).

Obietnice te przechodziły jednak przez chwile pozornego zagubienia. Są nawet momenty, kiedy wydają się być zapomniane, jak wtedy, gdy Pan prosi Abrahama o złożenie w ofierze jego syna Izaaka. Z czysto ludzkiego punktu widzenia taka prośba jest niezrozumiała. Patriarcha wie jednak, że Bóg jest wierny, i kieruje się wiarą. Wie, że Jego plany nie zawsze można w pełni zrozumieć, tu i teraz. Ufa więc Jahwe, który wie

najlepiej, i ma nadzieję „wbrew wszelkiej nadziei” (Rz 4,18). W ostatniej chwili baranek zastąpi Izaaka jako ofiarę, aby syn Abrahama mógł żyć i aby w nim spełniła się obietnica liczego potomstwa.

To wspomnienie patriarchy pomaga nam przygotować się do obchodów Triduum Paschalnego. Wkrótce przypomnimy sobie, jak ten tajemniczy epizod nabrał pełnego znaczenia na krzyżu. Tak jak Izaak został w ostatniej chwili zastąpiony przez baranka, tak ofiara Jezusa Chrystusa, Baranka Bożego, który gładzi grzech świata, uwolni od śmierci wszystkich, którzy w Niego wierzą: otworzy nam bramy ostatecznej ojczyzny gdzie zamieszka bardzo liczny lud.

JEZUS OBJAWIA w Ewangelii, że obietnice złożone Abrahamowi odnoszą się w rzeczywistości do życia, które przekracza śmierć. „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli kto zachowa moją naukę, nie zazna śmierci na wieki” (J 8,51). Niektórym Żydom trudno było zrozumieć ten transcendentalny sens obietnic i oskarżają Jezusa: „Teraz wiemy, że jesteś opętany. Abraham umarł i prorocy (...) Kim Ty siebie czynisz?” (J 8,52-53). Ale ta złość na Jezusa, która zaprowadzi Go na krzyż jako prowadzonego na śmierć umęczonego baranka, umożliwi właśnie niespodziewane spełnienie tego, co zostało obiecanie. Tak często działo się w całej historii zbawienia: kiedy wydaje się, że horyzont zamyka się na Boże plany, nic obietnic przebiega nieprzerwanie przez każdy etap historii.

„Abraham, ojciec wasz, rozradował się z tego, że ujrzał mój dzień - ujrzał

[go] i ucieszył się” (J 8, 56) -
odpowiada im Jezus. Pewność w
obietnicach Pana jest najsilniejszym
źródłem pokoju i radości dla tego, kto
cierpliwie czeka. Nic nie może
odebrać tego poczucia
bezpieczeństwa, które opiera się na
wierności Boga. Cokolwiek się
wydarzy, On obiecał nam, że zawsze
będzie naszym Bogiem.

Nadzieja jest „tą cnotą pokorną, tą
cnotą, która płynie pod wodą życia,
ale która nas podtrzymuje, abyśmy
nie utonęli w licznych trudnościach,
abyśmy nie utracili owego
pragnienia znalezienia Boga,
spotkania tego wspaniałego oblicza,
które wszyscy zobaczymy pewnego
dnia”^[1]. Począwszy od Chrystusa, nić
obietnic danych Abrahamowi
znajduje swoją kontynuację w
Kościele, przewija się przez całą
historię jako nić nadziei. Nawet w
najciemniejszych momentach, kiedy
wydaje się, że ta nić może się

przerwać, pojawiają się mężczyźni i kobiety wiary, którzy tak jak Abraham wiedzą, że Bóg jest wierny. Oni również, mając nadzieję wbrew nadziei, wiedzą, że są nosicielami Bożych obietnic. „W życiu wielu ludzi widziałem- mówił św. Josemaría - jak nadzieja pokładana w Bogu rozpala wspaniałe ognisko miłości, którego płomień każe mocniej bić sercu i zachowuje je od zniechęcenia i rezygnacji, nawet gdy na drodze życia przyjdzie cierpienie i to czasem bardzo bolesne”^[2].

TA NIĆ NADZIEI to temat medytacji prowadzonej przez świętego Josemaríę 26 lipca 1973 roku^[3]. Był on wtedy uwięziony w Poselstwie Hondurasu w Madrycie. Opus Dei istniało zaledwie od kilku lat, a jego działalność została zahamowana przez hiszpańską wojnę domową.

Życie pierwszych wiernych Dzieła było zagrożone, być może zaczynał ich ogarniać pesymizm, dlatego Josemaría chciał skierować ku niebu wzrok tej grupy młodych ludzi, przypominając im, że Bóg zawsze pozostaje wierny, w każdej epoce przywołując świętych mężczyzn i kobiety, którzy odnawiają nadzieję.

W tej medytacji zaczyna od wspomnienia pierwszych chrześcijan. Nic nie odróżniało ich od równych sobie, oprócz „tętniącego życiem światła, które płonęło w ich piersi”. Poprzez nich „głos Chrystusa rozbrzmiewał coraz głośniej”. A kiedy na przełomie wieków zapał pierwszych chrześcijan zdawał się słabnąć, Bóg przywołał św. Franciszka i św. Dominika i pojawiła się nowa duchowa siła, która ożywiła świat. W XVI wieku pojawili się Ignacy z Loyoli i Franciszek Ksawery, których dzieło ewangelizacji dotarło aż po krańce ziemi. Również pewna

kobieta, Teresa de Ahumada, dała początek autentycznym „wytwórcom wzmożonego życia duchowego” w Kościele, zakładając swoje klasztory.

Św. Josemaría postawił przed tymi młodymi ludźmi na początku XX wieku pewne historyczne kamienie milowe, aby pokazać, że Pan pozostaje wierny swoim obietnicom. „Bóg nie skrócił swoich rąk. *Non est abbreviata manus Domini*; moc Boga nie została pomniejszona; nadal dokonuje nowych cudów dla ludzkości”. My również jesteśmy zaproszeni do bycia nosicielami tej nici nadziei, która ożywia każdą epokę historii. Matka Boża, nasza nadzieja, pomoże nam nieść radość Chrystusa wszystkim ludziom.

[1] Franciszek, *Homilia*, 17-III-2016

^[2] Św. Josemaría, *Przyjaciele Boga*,
punkt 205.

^[3] Św. Josemaría, *Wzrastać wewnątrz*,
“*Non est abbreviata manus Domini*”,
26-VII-1937.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/rozwazania-czwartek-5-
tygodnia-wielkiego-postu/](https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-czwartek-5-tygodnia-wielkiego-postu/) (02-04-2025)